

Jakub Pokora

Pomnik psa w Szczawnie-Zdroju

Ochrona Zabytków 27/4 (107), 305-308

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

REMARKS ON THE REBUILDING OF THE LUBOMIRSKI PALACE, WARSAW

In the years 1972—1973 a thorough renovation was subjected the Lubomirski Palace situated at the so-called Iron Gate Square in Warsaw and constituting one of the best examples of the Polish neo-classical architecture. The author of the present deals with some problems connected with the above renovation. As may be learned from various sources the Palace was most certainly standing already in 1712. In 1760, on the initiative of Prince Antoni Lubomirski its reconstruction was started in spirit of the late Baroque based on design prepared by the architect J. Fontana. The next reconstruction took place in 1790—1793 when neo-classical forms have been given to that building. This later reconstruction was designed by J. Hempel (1762—1831) to order given by Prince Aleksander Lubomirski then owning the Palace. In the course of the nineteenth century the objects changed many times the hands of its owners losing more and more its representative character.

In 1928 one storey was added and, finally, it was completely burnt down during the bombardment of Warsaw in September 1939.

In the years 1947—1950 the Palace was rebuilt by the Polish Army Command according to design prepared by T. Żurowski who, however, has not entirely

restored to the main body its neo-classical character that was given by J. Hempel. In 1970, in connection with the new spatial arrangement of the city district the Palace was shifted to a new site and turned by 78°. The plan of shifting was prepared by A. Mostowski and the whole operation has been carried out by the Municipal Engineering Company. The last restoration of that object in 1972—1973 by the Ateliers for Conservation of Cultural Property, Warsaw was aimed at its adaptation to a new function as the Officers' Club of the Warsaw garrison.

Some critical remarks concerning this latter restoration were advanced by the author who emphasised that the façades of the palace main body were given architectural character fully complying to original design of J. Hempel. However, it deserves to be regretted that original shape has not been restored to roof and therefore the attic above the main portico seems to be too high and too massive. It is further regretted by the author that the western façade was not appropriately designed thus poorly imitating neo-classical style from the end of the eighteenth century; the beauty of northern façade was spoiled by the two built-in casings housing transformers. Critically assessed were also the finishing works showing sloppiness in some places.

JAKUB POKORA

POMNIK PSA W SZCZAWNIE—ZDROJU*

W ogrodzie różanym parku zdrojowego w Szczawnie-Zdroju pod Wałbrzychem, na niewielkim postumencie stoi rzeźba psa. Ustawiona przy ścieżce, z dala od promenad i alejek parkowych, częściowo zasłonięta krzewami zdobi stok wzgórza, u stóp którego znajduje się pomnik Henryka Wieniawskiego.

Rzeźba z piaskowca przedstawia leżącego doga wielkości naturalnej. Pies ma łeb podniesiony, lekko skręcony w lewo, przednie łapy wysunięte wzdłuż tułowia, tylne — podkurczone, ułożone przy lewym boku wraz z długim, zawiniętym ogonem. Szyję okala szeroka obroża, dekorowana elementami heraldycznymi. Wysokość rzeźby wynosi 73 cm, długość — 110 cm. Nieregularna, owalno-prostokątna płyta piaskowca grubości 16 cm jest podstawą rzeźby i stanowi razem z nią pierwotną całość, ustawioną na piedestale o wysokości 56 cm.

Mimo ogólnego zniszczenia piaskowca wpływami atmosferycznymi, odłamanego fragmentu prawej przedniej łapy i odtłuczonych dolnych partii obu łap tylnych, stan zachowania rzeź-

by jest jeszcze zadowalający, jednakże ta sama rzeźba na zdjęciu sprzed około czterdziestu lat prezentuje się znacznie lepiej. Wyrazistość szczegółów opracowania rzeźbiarskiego uwiadczenia się przede wszystkim w takich detalach, jak psi łeb, uszy i obroża. Dziś wizerunek doga stracił już świeżość wyrazu. Najwidoczniejsze zmiany zaszły w przedstawieniu łba — zatarciu uległ modelunek oczu, nosa, pyska i uszu. Nie można już prawie dostrzec motywów dekorujących obrożę. Powierzchnię rzeźby „zdobią” liczne wydrapane lub wyskrobane inskrypcje, upamiętniające wandalów bawiących u wód szczawieńskich. Sprzyja temu niewłaściwe usytuowanie rzeźby, stojącej na niskim postumencie, tuż przy ścieżce na skraju parku zdrojowego.

Czyżby owym niefortunnym, zamaskowanym niejako ustawieniem zabytku należy tłumaczyć fakt, iż kamienny dog, obiekt wyjątkowej klasy, został zupełnie zapomniany przez polską historię sztuki, literaturę popularno-naukową i turystyczną¹.

* Autor dziękuje serdecznie pani doc. dr Stanisławie Jagielskiej za zachętę do podjęcia prezentowanego w komunikacie tematu.

¹ Wyjątkiem jest jedynie praca A. Szyperskiego, *Dyżurny do Szczawna*, Wrocław 1973, ss. 128, 129.

Najwcześniejszą wzmiankę o rzeźbie psa znajdujemy w najstarszym, szczegółowym opisie zamku piastowskiego w Brzegu nad Odrą przed jego zniszczeniem w 1741 r. Pochodzi ona z 1689 r., a jej autorem jest F. Lucae, nadworny kaznodzieja Piastów brzeskich do 1675 r. Oto treść owej wzmianki: „An der einen Ecken der mittelsten Gallerie bey dem dreyfachen Altan ligt ein grosser Engelländischer Hund in Stein ausgehauen welcher einstmals bey Ankunfft seines Herrn Herzogs Georgii II vor Freuden von selbiger Höhe herunter gesprungen gleichsam denselben zu empfangen daher desselben Bildnis zum Andencken seiner Treu hiehier gestellet worden”².

W 1741 r., po zbombardowaniu zamku przez wojska pruskie i adaptacji ocalałych wnętrz na magazyny wojskowe oraz urząd podatkowy, kamienna rzeźba psa została przeniesiona do miejscowości Wszczęświęte pod Oleśnicą. Była to posiadłość generała von Hautcharmoi, pierwszego pruskiego komendanta Brzegu. W 1757 r., gdy generał poległ w bitwie pod Pragą, zwłoki jego sprowadzono do wspomnianej podoleśnickiej rezydencji i pochowano w tamtejszym kościele, stawiając na płycie nagrobnej rzeźbę psa³. Na początku lat czterdziestych XIX wieku rzeźbę zakupił doktor August Zemplin i przeniósł ją do Szczawna-Zdroju⁴. A. Zemplin (1784—1864), lekarz, założyciel bardzo nowoczesnego, jak na pierwszą ćwierć XIX wieku, kurortu w Szczawnie, pierwszy szczawieński balneolog⁵, był także miłośnikiem sztuki. To z jego inicjatywy, gospodę na Wzgórzu Gedymina (właściwie: Góra Parkowa, Strózek) w Szczawnie, wybudowaną w 1831 r., ozdobiono licznymi fragmentami architektonicznymi późnogotyckimi i renesansowymi, pochodzącymi

między innymi z kamienic wrocławskich⁶. Jednym ze wspanialszych akcentów dekoracyjnych stała się rzeźba psa, umieszczona po przywiezieniu ze Wszczęświętych w kolumnadzie gospody⁷. Była tam jeszcze w 1918 r.⁸, ale już w 1921 r. znalazła się w ogrodzie parku zdrojowego w Szczawnie-Zdroju⁹, gdzie stoi do dziś.

Nie ma tu miejsca na prezentowanie przemysleń i spostrzeżeń autora jako historyka sztuki na temat omawianego zabytku. Wystarczy stwierdzić, że niszcząca rzeźba psa w Szczawnie — to wybitnej klasy dzieło renesansowe, powstałe przed 1586 r., to znaczy jeszcze za życia księcia Jerzego II brzeskiego, wybitnego mecenasa sztuki. Twórcą jej jest przypuszczalnie nadworny artysta księcia — Michał Kramer¹⁰. Dla upamiętnienia swego ulubionego doga, który ciesząc się z powrotu pana, skoczył ku niemu z wysokich krużganków zamkowych i padł roztrzaskany na dziedzińcu, polecił książkę Jerzy wykonać tę rzeźbę. Dziś stanowi ona niezwykle rzadki, być może nawet unikalny przykład renesansowego pomnika wystawionego zwierzęciu.

Wydaje się, że co do dalszych losów owego pomnika istnieć może jeden postulat: po jak najprędzej wykonanej konserwacji, po przeszło 200-letniej tułaczce pomnik psa powinien odbyć jeszcze jedną, tym razem już ostatnią podróż — powrócić na zamek w Brzegu. Szczególnie teraz, gdy w związku z przypadającą w 1975 r. trzechsetną rocznicą śmierci ostatniego Piasta trwają intensywne prace nad odbudową i konserwacją zamku. Już w 1959 r. M. Złat zwrócił uwagę, że detal architektoniczny zgromadzony w zamkowym lapidarium powinien zostać wtórnie wprowadzony na właści-

² [F.] Lucae, *Schlesiens curieuse Denkwürdigkeiten oder vollkommene Chronica von Ober-und Nieder-Schlesien...*, Franckfurt am Mayn 1689, s. 1371.

³ O nagrobku generała w obecnym kościele Matki Boskiej Częstochowskiej we Wszczęświętych wspomina H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. II, Breslau 1889, s. 529. Ten zabytek nie figuruje już jednak w kartotece Ośrodka Dokumentacji Zabytków w Warszawie, a więc przypuszczalnie nie istnieje.

⁴ Dzieje rzeźby na podstawie: K. Schoenwaelder, *Geschichtliche Orts — nachrichten von Brieg*, t. II, Brieg 1847, s. 74; H. Kunz, *Das Schloss der Piasten zum Brieg*, Brieg 1885, s. 24. Być może przeniesienie rzeźby z Brzegu do Wszczęświętych nastąpiło w 1752 r. por. (b.a.) *Führer durch Bad Salzbrunn und Umgebung*, Schweidnitz (1918), s. 20.

⁵ Bliższe informacje o Zemplinie m.in. u G. Ziebolz, *Festschrift zum siebenhundertjährigen Bestehen der Landgemeinde Ober Salzbrunn* (1921), ss. 17—18 i w licznych niemieckich przewodnikach po Szczawnie-Zdroju oraz w publikacjach o właściwościach leczniczych uzdrowiska, ukazujących się już od 1836 r.

⁶ Por. H. Lutsch, o.c., s. 257 i W. Reimann, *Führer durch Waldenburg, Salzbrunn*, Schweidnitz 1891, s. 57; J. Urban, *Führer durch Bad Salzbrunn* (1900), s. 30; (b.a.), *Führer...*, s. 20; tamże dokładniejsze

opisy gospody z jej wieżą widokową wybudowaną w 1841 r. i informacje o rozbudowie w 1852 r. Literacki opis owej gospody oraz pięknych widoków z wieży daje w jednym ze swych opowiadań J. Korzeniowski, *Spotkanie w Salzbrunn*, [w:] *Dzieła Józefa Korzeniowskiego*, Warszawa 1872, s. 449. Obecnie planuje się rekonstrukcję tego obiektu.

⁷ Por. pozycje przyp. 4 i 5.

⁸ (b.a.), *Führer...*, s. 20.

⁹ G. Ziebolz, o.c., s. 34. Jedynie A. Szyper ski, o.c., s. 128, niesłusznie podaje, że Zemplin po sprowadzeniu rzeźby ze Wszczęświętych ustawił ją tam, gdzie stoi do dziś.

¹⁰ Pierwszym i jedynym dotychczas badaczem, który zwrócił bacniejszą uwagę na ten zabytek jako obiekt zainteresowania historyka sztuki jest K. Bimler, *Die schlesische Renaissanceplastik*, Breslau 1934, s. 97. Z literatury polskiej tylko popularna praca A. Szyper ski, o.c., s. 128, wspomina o rzeźbie doga. Pomijają ją natomiast poważniejsze pozycje takie, jak np. M. Złat, *Brzeg*, Wrocław 1960; T. Chrzanowski, *Rzeźba z lat 1560—1630 w środowisku artystycznym Brzegu i Nysy*, Kraków 1971 (maszynopis); T. Rudkowski, *Mecenat artystyczny Jerzego II brzeskiego*, [w:] *Funkcje dzieła sztuki*, Warszawa 1972, ss. 193—207.



1. Szczawno-Zdrój, park zdrojowy, pomnik psa z zamku brzeskiego, stan z 1934 r. (według K. Bimlera, *Die schlesische Renaissanceplastik*, Breslau 1934, s. 99, rys. 42)

1. Szczawno-Zdrój, the spa park ; sculpture of a dog from the Brzeg Castle in its state of preservation in 1934 (cf. K. Bimler, *Die schlesische Renaissanceplastik*, Breslau 1934, p. 99, ill. 42)



2. Szczawno-Zdrój, park zdrojowy, pomnik psa z zamku brzeskiego, widok ogólny, stan obecny (fot. Pišta Balázs)

2. Szczawno-Zdrój, the spa park ; sculpture of a dog from the Brzeg Castle, general view



3. Szczawno-Zdrój, park zdrojowy, pomnik psa z zamku brzeskiego, stan obecny (fot. Pišta Balázs)

3. Szczawno-Zdrój, the spa park ; sculpture of a dog from the Brzeg Castle in its present state of preservation



we miejsce¹¹. Popierając ten postulat, proponuję, aby także pomnik książęcego doga powrócił na pierwotne miejsce. Jednakże bardzo trudno je zidentyfikować w obecnej sytuacji, gdy pierwotne wnętrza istnieją tylko we wschodnim skrzydle zamku i nieznane jest nawet rozmieszczenie komnat książęcych¹². Informacja o ich usytuowaniu ułatwiłaby określenie miejsca pomnika, należy bowiem przypuszczać, że rzeźba doga, ulubionego i wiernego psa księcia Jerzego II, stała u progu komnaty swego pana¹³. W tym celu trzeba by dokładniej zanalizować cytowany już wcześniej fragment kroniki z 1689 r.: „*An der einen Ecken der mittelsten Gallerie bey dem dreyfachen Altan light ein grosser Engelländischer Hund...*” Zamek brzeski posiadał trzypiętrowe krużganki, ale trzecie piętro było właściwie poddaszem z ozdobionymi facjatami¹⁴. Można zatem przyjąć, że Lucae uznaje krużganki za dwupiętrowe i stąd określenie *die mittelste Gallerie*, któ-

rego używa się przecież tylko w przypadku nieparzystej liczby kondygnacji.

Pomnik znajdował się więc na pierwszym piętrze krużganków. *Das dreyfache Altan* — to w zasadzie nic innego, jak rodzaj loggii powstałej w narożu, na styku dwóch ciągów arkad, co już wcześniej udowodnił H. Kunz¹⁵. Trudno określić, który to był narożnik — być może jeden z dwóch przyległych do skrzydła frontowego.

Reasumując trzeba stwierdzić, że pomnik psa w Szczawnie-Zdroju, wybitny przykład rzeźby renesansowej sprzed 1586 r., przypuszczalnie dzieło Michała Kramera, powinien zostać jak najprędzej zakonserwowany i przeniesiony na miejsce, skąd pochodzi, czyli na zamek piastowski w Brzegu.

mgr Jakub Pokora
PP Desa
Warszawa

¹¹ M. Zlat, *Zamek w Brzegu nad Odrą. Dokumentacja historyczna do prac konserwatorskich*, Wrocław 1959 (maszynopis), s. 51.

¹² M. Zlat, *Zamek ...*, s. 49.

¹³ (b.a.) *Führer ...*, s. 20.

¹⁴ M. Zlat, *Zamek ...*, ss. 48—49.

¹⁵ H. Kunz, o.c., s. 33.

THE MONUMENT OF A DOG AT SZCZAWNO-ZDRÓJ

In the spa park at Szczawno-Zdrój near Wałbrzych stands a forgotten and uncared-for today sculpture representing a dog in actual size that has been hewn in sandstone. It is a portrait of the beloved great Dane that belonged to Prince George II who himself was a great patron of artists owning the Castle at Brzeg upon the Odra River.

The sculpture in question constitutes a rather rare example of a Renaissance monument devoted to an animal. It was created prior to 1586 and according to every probability is the work of the Prince's court sculptor, Michael Kramer. Unfortunately, to this sculpture none Polish scientific or popularizing publication has until now been devoted.

The author reminds the long and lively history of

that monument which after the year 1741 and prior to 1757 was transferred to Wszehświęta near Oleśnica. In the early 1840's it has been moved to Szczawno but was situated in another place. After the year 1918 the sculpture was placed within the rosary where it is standing still today.

In view of extensive restoration carried out in the Castle of Brzeg in connection with the forthcoming 300th anniversary of death of the last Silesian ruler, a descendent of the Pyast family, which will be celebrated in 1975, the author advanced the proposal that the sculpture, after indispensable restoration, be transferred to its original localization, i.e. that in the corner of the first floor loggia of the rebuilt residence of princes at Brzeg.

MARIA ERDMAN-PRZEŁOMCOWA
ALOJZY KURACZYK

KAUTER Z TYPOWEJ LUTOWNICY ELEKTRYCZNEJ

Brakujące narzędzia przy wykonywaniu zabiegów konserwatorskich można niekiedy zastąpić narzędziami łatwiej dostępnymi, choć wyprodukowanymi do innych celów; oczywiście przez odpowiednią ich modyfikację.

W przypadku braku kautera można posłużyć się w pracach konserwatorskich miniaturą lu-

townicą, produkowaną przez Spółdzielnię Inwalidów „Jedność” w Będzinie. Przystosowanie lutownicy do nowej funkcji wymaga wykonania pewnych przeróbek. Przede wszystkim należy zmienić kształt miedzianej końcówki, która w wykonaniu fabrycznym stanowi ścięty klinowato pręt o średnicy 5 mm, długości paru